

Profanacja, Ewolucja

Ewolucja oszalała od wybuchu Supernowej
W jakiejś obcej galaktyce, przed milionem lat
Gady z Ziemi wycofała, podumała, postękała
Ze swego chorego ciała na świat wypuściła nas
Chore plemię
Upośledzone na ciele i umyśle
Potem Kain
Zabił swego brata Abła, no a dalej sami wiecie:
Stworzyliśmy politykę no i kilka innych zabaw
Diabła wrzuciliśmy w niebo, Boga wkopaliśmy w ziemię
Nazwaliśmy się panami świata
I okolic
Gwiazdy świecą z naszej woli
Jak psy!
Gdy się dobrze wsłuchać, pies to też brzmi dumnie
Jak psy z demokratycznie wybieranym przewodnikiem stada
Jak psy! Jak psy!
Chociaż większe, mniej rozumne
Do nas należy świat!
Z nami nastał ład na świecie
Sztuka, wiecie - menuety i mazurki
Tutaj dzieci dzieciom robią dzieci
A ojcowie zapładniają swoje córki
Każdym naszym krokiem rządzi fizjologia
Choć wmawiamy sobie chętnie, że to dusza i te sprawy
Na świat ktoś przychodzi co dnia
Co dnia żyły ktoś podcina sobie
Ta zabawa
Tak ciągnie się od lat
Tylko po to, by przedłużyć łańcuch DNA
Śmieszna sprawa
Niektórzy myślą, że
Oprócz seksu, żarcia, walki
Jest w tym jeszcze sens...